Nr. 101

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 17 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta *Poczta Północna*, datowana z *Petersburga* dnia 7 grudnia, zawiera: „Szkoła założona podług metody *Bella* i *Lankastra*, w tuteyszym domu sierot woyskowych, położonym za katolickim kościołem, zostająca pod szczególném zarządzeniem przez Jego Cesarską Mość ustanowioney Kommissyi do ułożenia pomocy naukowych dla kantonistów, bywa teraz odwiedzaną od wielkiey liczby osób. Przeszłego poniedziałku dnia 2 grudnia, odwiedzali tę szkołę JW. Minister spraw wewnętrznych, *O. P. Kozadawlew* i JW. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego Hrabia *Sobolewski*, z którymi byli razem przybyli tu niedawno Anglicy, Kwakrowie PP. *Allen* i *Grelet*. Dzieci w obecności tych gości, ćwiczyły się w *czytaniu*, stojąc półokręgiem przed wielkiemi tablicami, na ścianie zawieszonémi, a mieysca podług okazanego postępu zmieniały; w *pisaniu* z dyktowania na piasku i tablicach łupkowych; i w *arytmetyce*, naprzód na tablicach łupkowych, potém na tablicach podług prawideł *Pestallozzego*, i potrzecie w rachunku na pamięć. Sposob uczenia i znakomite postępy uczących się zasłużyły na pochwałę równie obu Ministrów, z których pierwszy, jak wiadomo, za panowania Cesarzowey *Katarzyny II*, sam był członkiem kommissyi do zaprowadzenia szkół dla pospólstwa (narodnych), jakoteż P. *Allena*, który spólnie z PP. *Lankastrem*, *Foxem* i *Korstonem*, zawiązał pierwsze w *Londynie* towarzystwo dla zaprowadzenia szkół tego rodzaju, i sprawiedliwie może się uważać doskonałym tey rzeczy znawcą. Rozpytywał się o szczegółach naydrobnieyszych, wszystko zapisywał, a wychodząc oświadczył inspektorowi szkoły, Panu *Greczowi*, że szkoła ta w niczém zgoła angielskim nie ustępuje, i że przyjemną dla siebie będzie miał rzeczą, przez czas bawienia swojego w *Petersburgu* odwiedzać ją, jak tylko można nayczęściey. P. *Hamel* w wyborney swey xiążce, o metodzie *Bella* i *Lankastra*, powiada: że w *Londynie* nie ma prawie żadnego towarzystwa dobroczynnego, do któregoby P. *Allen* nie należał, i nayczynnieyszym w niém nie był członkiem. Xiążka P. *Hamel* wyszła w *Paryżu* w języku niemieckim. Tłumaczenie na język francuzki również wyszło już z druku; rossyyski zaś wkrótce tu już wyydzie.

Królestwo Polskie.

z Warszawy d. 19 grudnia.

Wczoray obchodzono w tuteyszey stolicy Imieniny W. Xięcia *Mikołaja*, przez nabożeństwo w katedralnym kościele i *Te Deum*, które JW. JX. *Szydłowski* Dziekan katedralny Warszawski zaśpiewał, i przez oświecenie domow wieczorem.

Miasto wolne Krakow.

Na mocy Uniwersału wydanego przez Senat Rządzący, zebrał się tu dnia 6 b. mca Seym Rzeczypospolitey Krakowskiey, który JW. *Morbitzer*, jeden z trzech Senatorow delegowanych, przemową zagaił; poczém Izba prawodawcza wybrała większością sekretnych głosow na marszałka Seymu tegoż JW. Senatora *Morbitzera*, a ten wezwał na sekretarza JW. Leona *Chwalibogowskiego* reprezentanta gminy *Jaworzno*.

Senat Rządzący doniosłszy, iż Polacy zamieszkali w *Petersburgu*, i inni, złożyli składkę na pomnik mający się wystawić w *Krakowie* Tadeuszowi *Kościuszce*, bohatyrowi Polskiemu, ktorą to składkę zebrał, i do *Krakowa* przysłał W. Franciszek *Rupeyko*, obywatel żmudzki w ilości cz. zł. hol. 94 i zł. 4, podał ich nazwiska do wiadomości, i winne wynurzył podziękowanie za gorliwe usiłowanie temuż W. *Rupeyce*. Do tey składki przyłożył się także 30 rublami assyg. Hrabia Francuzki Edward *Choiseul*.

Niemcy.

(*z gaz. berl. i korr. hamb.*) *Sztutgard, d. 3 grudnia.* N. Cesarz *Alexander* wyjechał ztąd wczoray zrana do *Weymaru*, i przeprowadzany był od NN. Królewstwa Ichmość aż do *Heilbronn*. N. Cesarz w czasie swojego tu pobytu oglądał między innemi pracownią dozorcy królewskiego zbioru sztuk, radzcy nadwornego *Dannecker*, oraz wystawiony w domu jego zbiór odlewanych starożytnych posągow.

Od brzegow Menu, d. 9 grudnia. W tey chwili otrzymano we *Frankforcie* urzędową wiadomość o śmierci W. Xięcia Badeńskiego. Jego królewska Wysokość umarł d. 8 t. m., zrana o godzinie 9, w *Rastatt*.

Słychać, że roboty około warowni i linii w *Germersheim* zupełnie wstrzymane zostały. Przyczyna tego nie jest wiadoma.

Przez *Mannheim* przeszło już około 10000 woyska rossyyskiego. Kosztem W. Xięcia dany był d. 2 grudnia wielki obiad dla oficerów rossyyskich.

Pisma publiczne zawierają ostre uwagi nad pismem Pana *Stourza*, w którém stan Niemiec i ich uniwersytetow tak niezaszczytnie wystawił.

Należy do pogłosek, że Prussy otrzymają napowrót od Bawaryi *Anspach* i *Bayreuth*, za odpowiedniem wynagrodzeniem w Niemczech południowych.

Od nowego roku wychodzić będzie w *Berlinie* nowa gazeta polityczna, wydawana przez jednego ze znakomitych urzędników stanu.

Cesarzowa Rossyyska *Elżbieta* ofiarowała na ubogich w *Karlsruhe* 250 czer. zł., a 50 do tamteyszego kantoru przemysłu.

Rządowa gazeta Bawarska umieściła postanowienie Królewskie tyczące się wyboru deputowanych na zgromadzenie Stanow. Oznaczono w niém liczbę członkow obierać się mianych. Ze Królestwo Bawarskie ma w ogóle 739,191 rodzin, liczba więc deputowanych wybrać się mianych jest 112: do tego 3 deputowanych od uniwersytetow, a więc wszystkich 115. — Stan szlachecki obiera 14, stan duchowny tyleż, to jest 9, z wyznania katolickiego, a 5 z wyznania protestanckiego. Od miast 28, od innych nareszcie właścicieli gruntowych 56 — Każdy z trzech uniwersytetow po jednemu. — Wybory ukończone bydź powinny z dniem 25 grudnia.

W kodexie woyskowym Królestwa Wirtemberskiego postanowiono następujące kary: śmierć, więzienie i karę cielesną za kradzież, bunt, rabunek, pokrzywdzenie obywatela, tchórzostwo i t. d., karę aresztu, kary honorowe i upadlające, karę degradacyi i t. d. Tytuł pierwszy obeymuje przestępstwa osób woyskowych, i ich ukaranie w ogólności. Drugi, przestępstwa szczególne, i wymiar kary na nie. Trzeci, o sądownictwie woyskowém. Czwarty, o rozciągłości władzy przełożonych woyskowych. Piąty, o sądach wojennych. Inne kary cielesne, jako, bieganie przez rózgi, bicie kiymi, zupełnie zniesione.

Piszą z *Koblenc*, że wieszczkowi *Mulerowi* w jego rzemiośle dobrze się powodzić musi, albowiem żyje dobrze i na niczém mu nie zbywa. Radzono mu pojąć za żonę

Pannę *Lenormand*, ażeby tym sposobem świat mógł się doczekać prawdziwego pokolenia prorockiego.

W *Ulm* zaczynają już trudzić się Austryacy i Wirtembergczykowie założeniem warowni.

Baron *Stein* Minister Stanu ma teraz 66 lat; że zaś tknięty paraliżem osłabł na wzroku i słuchu, wątpić należy, aby miał zamiar weyść w zagraniczną służbę.

W wieku teraźnieyszym nie było dzieła, któreby więcey miało pokupu jak Lexikon Konwersacyyny, albowiem prócz bardzo znaczney liczby kupujących je, miało 18,665 prenumeratorów.

Dnia 130 b. mca zgromadzenie Stanów Królestwa Hannowerskiego miało pierwsze posiedzenie.

Poselstwo do *Rzymu* względem interessow kościelnych wyznania protestanckiego wyjedzie za kilka tygodni P. *Schmidt-Grollenburg* mianowany od dworu wirtemberskiego Prezesem jego.

Nowe urządzenie władz prowincyonalnych w *Bawaryi* ogłoszone będzie i do skutku przyprowadzone z dniem 1 stycznia 1819 roku.

Austrya.

(*z gaz. berl.*) *Wiedeń, dnia 5 grudnia*. Mowią o wielu fetach, które się tu podczas bytności N. Cesarza *Alexandra* odprawią, między innemi, o wielkim balu u dworu, wielkiém polowaniu na bażanty, i t. d.

Cesarz na przełożenie stanow tyrolskich odpowiedział: że przy tak trudnych okolicznościach czasu nie może rząd w roku 1818 zmnieyszyć żądań swych od wierney prowincyi Tyrolu.

Pięcio-procentowe papiery (*Metalliques*) w krótkim przeciągu kilku tygodni spadły z. 74 na 62 złote, przez co wielkie summy giną: gdyż papiery te były głównieyszym przedmiotem spekulacyi kupieckiey.

w *Pradze* otworzony został w tamecznych murach akademickich nowy zakład naukowy do religiynego i moralnego kształcenia dorosłey młodzi żydowskiey.

Mówią, że Jeneral *Gourgaud*, jeśli otrzyma żądane posporta, uda się do państw austryackich.

Odległość *Wiednia* od *Konstantynopola*, biorąc naykrótszą drogę, wynosi podług naynowszego podania 230 mil niemieckich.

W klasztorze braci miłosiernych w *Presburgu* było od dnia 1 listopada 1817 r. do tegoż miesiąca teraźnieyszego roku, 1005 chorych, z których tylko 82 umarło. Było między chorymi 880 katolików, 119 lutrów, 1 kalwin, 1 grek i 4 izraelitów.

Prussy.

Konie mniey potrzebne przy woysku naszém powracającém z Francyi, skoro to woysko stanie na mieyscach przeznaczenia swego, rozdane będą bezpłatnie między włościan, z tym obowiązkiem, że na przypadek pochodu woyska, ci, którzy teraz te konie dostaną, dostawić będą obowiązani tyleż koni, lecz za poprzedniczém natenczas ze strony Rządu wynagrodzeniem.

Wyszedł rozkaz gabinetowy do Rady Stanu i wszystkich władz, których się tycze, ażeby z początkiem 1819 roku zaprowadzono nowy systemat podatkowania w całym kraiu.

Niderlandy.

(*z gaz. berl.*) *Bruxella, dnia 4 grudnia*. Król udzielił 28 lekarzom, którzy się zasłużyli bezpłatném rozszerzeniem wakcyny w prowincyach holenderskich, złote medale 10 dukatów ważące.

Prywatne wiadomości z *Bruxelli* wymieniają jednego z hersztów, tak nazwanego spisku *uwiezienia*. Nazywa się on *Piger*; uwięziony został w *Hennegau*; i miał przy sobie mnóztwo odezw buntowniczych.

Od dnia 1 stycznia, 17 batalionow piechoty będą wcielone do obrony krajowey. Coroczny zaciąg woyskowy ma bydź w proporcyi jak 1 do 500. W czasie pokoju zostawać będzie pod bronią czwarta część obrony krajowey. Z zostających trzech czwartych części, utworzone będą bataliony odwodowe. Jazda i artylerya zostają na dawney stopie.

(*z Korr. hamb.*) *Bruxella, dnia 7 grudnia*. Wczoray obchodzono z wielką uroczystością w mieście naszém, równie jak i w całym kraju, 26tą rocznicę urodzin Xiążęcia *Oranii*.

Pan *Ten Cate*, dawnieyszy komisarz Niderlandzki w Ameryce północney, który podług jedney z gazet tuteyszych zabity został na pojedynku w *Nowym Yorku*, przybył do *Antwerpii*.

W prowincyi *Luxembourg* odkryto kosztowne muszle perłowe.

Twierdzą teraz, że uwięzione tu osoby miały także zamiar wzniecić woynę domową, oderwać woyska, dostarczyć broni etc. Zamach, który się prawie niepodobnym do uwierzenia zdaje.

Francya.

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia 2 grudnia*. Nasz jeneralny konsul w *Brazylii*, P. *Maler*, otrzymał od Króla portugalskiego order Chrystusa Pana.

Sławny P. *de Villefosse* wydał ukończone ważne dzieło, we dwóch tomach, o osobliwościach mineralogicznych byłego królestwa westfalskiego.

Paryż dnia 4 grudnia. Xiążę *Wellington* otrzymał od naszego Króla order ś. Ducha, sadzony dyamentami, które szacowano przeszło półmiliona fr. Xiążę miewał częste konferencye z Xięciem *Richelieu*; zawczora był na obiedzie u Króla, a wczora u Xięcia *Richelieu*.

Będący tu Anglicy noszą wielką żałobę. D. 2, w dzień pogrzebu Królowey, żaden Anglik nie ukazał się u dworu. Dwór nasz, dopiero po otwarciu posiedzeń obu Izb, z przyczyny śmierci tey Królowey, przywdzieje żałobę dnia 10 t. m.

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia 5 grudnia*. Xiążę *Cambacères* wczora, a Lord *Castlereagh* i poseł portugalski Hrabia *Palmella* pozawczora tu z *Bruxelli* przybyli.

Nowe dzieło Xiędza *de Pradt*: „*Cztery konkordaty*," czyni wielkie wrażenie. Nie jest ono płotnym płodem, jak po większey części inne pisma, które wyszły zpod niesprацowanego pióra tego dawnieyszego Arcy-biskupa. Uwięzienie Papieża, przeciwko woli *Napoleona*, który z tego był bardzo nieukontentowany, miało bydź z rozrządzenia *Joachima*, ówczesnego króla neapolitańskiego.

Sekretarz biblijnego towarzystwa Angielskiego, P. *Owen*, przybył tu ze Szwaycar.

Wszystkie obce woyska, jak postanowiono, wyszły z *Francyi* przed 30 listopada.

Xiążę *Angouleme*, przez *Nancy, Metz, Mezieres, Valenciennes, Condé, Bouchain, Maubeuge, Lille*, dokąd na 3 grudnia, i *Douay*, dokąd na 10ty był oczekiwany, na 12ty tu powróci. W *Schlettstadt* zjechał się z Xięciem *Glocester*. Gdy przejeżdżał przez *Espinal*, posłał mu Pan *Gérardin*, potomek familii Dziewicy-Orleańskiey, 6 butelek wina z winnicy tey bohaterki, które bardzo uprzeymie przyjął.

Woyska francuzkie, którémi osadzone zostały pograniczne twierdze *Francyi*, składają się ze 30 batalionow piechoty i 10 regimentow jazdy.

Zdaje się bydź pewną rzeczą, wyraziło jedno z pism peryodycznych (*Listy Normandzkie*), iż w ministeryum francuzkiém ważne odmiany zaydą. Ministeryum policyi ma bydź wcielone do wewnętrznego pod zarządem Hrabiego *Decazes*, a dla Pana *Lainé* w tym razie ma bydź utworzone nowe ministeryum kunsztow i rękodzielni; Hrabiowie *Molé* i *Pasquier* mają ustąpić z ministeryum, ale niewiadomi ich następcy. P. *Corvetto* po złożeniu budżetu przestanie urzędować. Mówiono także, iż Xiążę *Richelieu* myśli złożyć swe urzędy, ale się ta wieść wcale nie potwierdza. Co do Pana *Gouvion St. Cyr* Ministra Woyny, pozostanie na tym urzędzie, który z takim patryotyzmem i biegłością sprawuje. Minister ten wniósł był w Radzie Ministrów, aby rozpuścić Szwaycarów; ale doznał oporu ze strony innych Ministrów. Pozostanie więc przynaymniey chwała temu odważnemu Ministrowi, że wszedł w życzenie narodu i wolą Izb prawodawczych.

Nadciągnienie naypierwszego oddziału woyska francuzkiego do *Valenciennes* upoił tamteyszych mieszkańców radością. Każdy chciał mieć u siebie na kwaterze officerów, każdy ubiegał się w częstowaniu żołnierzy. Przez trzy dni wieczorami oświecano miasto, i rozmaite daly się widzieć napisy, a między temi był następujący nade

drzwiami domu obywatela, u którego stało wielu Anglików: — *Im więcey cudzoziemców widziałem, tym bardziey oyczyznę moję kochałem.* — Jeden z pisarzy tamteyszych wygotował patryotyczną sztukę, która grana będzie niebawnie na tameczným teatrze, względem ustąpienia woysk sprzymierzonych z Francyi. —

Kommisarze policyi w *Paryżu* obchodzili dnia 27 z. mca wszystkie domy zajezdne, i zalecili jak naymocniey gospodarzom, aby natychmiast donosili Prefekturze o zajeżdzających do nich Deputowanych, z wyrażeniem ich imion i nazwisk.

W teatrze miasta *Nantes* wyniknął d. 15 t. mca rozruch, grano wtedy sztukę *Joanna d'Arc*. Przyszło do tego, iż salę widowisk zamknięto; i do dnia 22 jeszcze otworzoną nie była.

Trajedya *Belizaryusz*, którey policya zakazała wystawić na teatrze francuzkim, wyszła już z druku za staraniem Pana *Jouy*, jednego z wydawców *Minerwy francuzkiey*. Jak tylko się dowiedziano, że jest na przedaż, hurmem biegli różni ludzie do xięgarza, który ją przedaje. Dzieło to ofiarowane jest Panu *Arnault* wygnańcowi, pisarzowi różnych dzieł; a w szczególności piękney trajedyi *Germanik*. W przemowie do powyższey trajedyi zdaje P. *Jouy* sprawę o wszystkich cenzurach, przez które pisarz dramatyczny musi przechodzić, i na co się wystawia, jeśli w dziele jego są wyrazy: *chwała, oyczyzna, sława, tchorzostwo, patryotyzm.* To, co policya w trajedyi *Belizaryusz* chciała mieć wyrzucone, wydrukowano odmiennym charakterem. Ciekawa, co w tém złego upatrywała. Pod względem wartości literackiey, głębokie wrażenie, jakie ta trajedya przy czytaniu jey sprawuje; łatwo się domyślać każe skutku, jakiby jey wystawienie na teatrze sprawiło. Ale spodziewamy się, iż przecie nadeydzie czas, że ustanie prześladowanie i ludzi i ich dzieł.

Urodziło się w *Paryżu* w roku 1817 osób 23,759; między któremi było 12,119 chłopców a 11,649 dziewcząt. Umarło osób 22,124. Tak więc urodziło się osób 1,633 więcey niż umarło. W tymże roku zawarło 6,382 małżeństw, z których 5,171 było chłopców z pannami, 355 chłopców z wdowami, 605 wdowców z pannami, a 251 wdowców z wdowami.

W skutek uchwały tuteyszey rady mieskiey, wszystkie wielkie teatra Paryża mają być oświecane gazem.

Otwiera się w *Paryżu* nowy (théatre français) teatr francuzki. Będzie on pod bezpośrednim zarządem ministra domu królewskiego. Teatr ten otrzyma nowe prawa. Mówią, iż dla niego ustanowiony będzie sąd na doświadczenie aktorów i sąd na wybor dzieł. Ten sąd składać się ma z samych aktorów jako to: z PP. *Talmy, Picard, Renouard* i innych. Sąd doświadcza aktorów, albo wyznacza im rok proby i przyzwoitą płacę, albo pozwala im występować na scenę. Znajomi i wsławieni artyści przyymowani będą bez próby; jak na przykład, Panna *George*, która wychodzi z dawnego teatru francuzkiego. Artyści Odeonu jako to: PP. *Clozel, Perraud, Chaville, Armand* i *Watwilla* wchodzą do nowego towarzystwa. *Talma* żąda 1,000 fr. za każde wystąpienie na scenę. P. *Baptiste* domaga się, aby córce jego oddano główną rolę; i ażeby oddalono Pannę *Regnier*. Te dwa zbyteczne żądania, przykre są dla zarządców teatru. Zdaje się, że *Talma* ma chęć grania na obu teatrach francuzkich.

A n g l i a.

(*z gaz. berl.*) *Londyn, dnia 4 grudnia.* Gazety nasze zapełnione są opisaniem obchodu pogrzebowego królowey. Chociaż poranek był zimny i dżdżysty, tłum jednak niezliczony, pojazdami, konno i pieszo, udał się z *Londynu* do *Kew* i *Windsor*. Wielu pogrążonych było w głębokim smutku. Liczba rozmaitych pojazdów do 5,000 wynosić mogła. Wszystkie kościoły w *Londynie* były otwarte, okryte żałobą i ludem napełnione. O godzinie 10 przed południem kondukt ruszył się z *Kew*, i około 7mey wieczorney do *Dutchett* przybył, dokąd też i eskorta Rejenta z oddziału kawaleryi złożona nadeszła. Pod *Fragmore* stanął Rejent na czele konduktu, w towarzystwie Xięcia *York* i *Sussex*. Pojazdy królewskie szły za konduktem. (Znaydowało się także 50 niemych). O godzinie 8mey stanął kondukt w kaplicy ś. Jerzego w *Windsor* i od gwardyi honorowey w paradzie stojącey ze spuszczoną bronią był przyjętym. Do środka kaplicy, trumna przez 10 trabantów wniesiona została. Po prawey ręce Xięcia Rejenta, szedł Hrabia *Bukingham*, a po lewey Hrabia *Winchester*; Hrabiowie zaś *Bath, Headfort, Salisbury* i *Kornwallis*, długi ogon płaszcza trzymali. Xiążę niosł ordery: podwiązkowy, cierniowy, łazienny, złotego runa, i gwelfów. Za nim szli Xiążęta *York, Sussex* także w długich płaszczach. Xiążę Rejent poruszył do łez wszystkich przytomnych, przez okazanie głębokiey żałości i miłości synowskiey, kiedy się zbliżał z processyą do grobu wewnątrz kaplicy. O pół do 10tey trumnę do grobu za pomocą machiny spuszczono, a około 10tey cały się obrząd zakończył. Xiążę Rejent i wielcy urzędnicy napowrót się udali, a na organie żałobny marsz *Händela* grano. Xiążę Rejent został na noc w *Windsor*. Z przytomnych członków parlamentu znaydowali się Lordowie *Liverpool, Sidmuth, Westmoreland*, i *Harrowby*; PP. *Bathurst, Kanning, Wellesley*, i t. d. Dziwno jest, że na pogrzebie królowey, ani jey małżonka dość blizko mieszkającego, ani z 12 dzieci, nad troje więcey obecnych nie było. Królowa w 57letniém małżeństwie wnuczkę i prawnuczkę miała. Oboje przed rokiem żyć przestały. Między dobroczynnemi sprawami zmarłey Królowey liczyć się może fundusz dla kobiet i dla panien szlachetnego urodzenia, któreby na osobności żyć chciały.

La Valette znayduje się w *Londynie*. Hrabia *Selkirk* z *Kanady* przybył napowrót do *Anglii*.

W *Londynie* robią żelazne uprzywilejowane trumny, które w żelaznych uprzywilejowanych sklepach się umieszczają. Taniey to jest, a żelazne sklepy mają jeszcze tę korzyść, że mniey zabierają mieysca, gdyż te z żelaza lanego na półcala tylko są grube; kiedy murowane na 14 calów grubemi bydź muszą.

Wiadomo teraz, że Józef *Bonaparte* wzniecił powstanie w *Południowey Ameryce*, i teraz jeszcze buntowniczemi środkami zatrudnia się. Dowód tego znaleziono w archiwum naywyższey junty w *Caraccas*, pod tytułem: instrukcya dla P. *Desmolard*, którego Józef *Bonaparte* mianował pierwszym swoim ajentem w *Baltimorze*, i dla innych Panów, którzy się do *Południowey Ameryki* dla podniecenia tam buntu udali.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 4 grudnia.* W sobotę publiczna przedaż 4ch koni *Bonapartego*, które były przy jego wozie, zabranym pod *Waterloo*, sciągnęło wielu ciekawych. Każdy koń ma około 12 lat, i nic w nich nie ma osobliwego. Wszystkie razém zostały kupione za 73 gwiney, siodła i rzędy dwóch koni za 2 f. 14 szel.

Xiążę *Wellington* objął urząd naczelnego Jenerała artylleryi W. Brytanii, który złożył Hrabia *Mulgrave*.

Kapitan *Ross* ze swojey podróży do bieguna północnego, przywiozł wiele śniegu czerwonego, albo raczey czerwoney wody ze śniegu, którą teraz rozbierają. *Sir J. Ross* nie widział tego śniegu padającego; ale znalazł nim okryte całe pola lodowe. Kolor tych pol nie był wszędzie jednaki: na niektórych postrzegano tylko plamy, albo raczey pasy tym śniegiem pokryte, które, jużto ciemno, jużto światło-czerwonego były koloru. Roztopiony śnieg jest ciemno-czerwony i ma kolor portweynu. Z wody tey tworzy się osad, o którego częściach składowych, czy są zwierzęce, czy roślinne, jeszcze się nie przekonano.

Holmes, adwokat w *Londynie*, ajent i przyjaciel doktora *O'Meara* na wyspie ś. *Heleny*, ogłosił dwa listy, w których wyznaje, że to on pod obcém nazwiskiem, przesłał na wyspę ś. *Heleny* list do doktora *O'Meara* i skrzynię z xiążkami dla *Bonapartego*.

W ł o c h y.

Pogłoskę o prześladowaniu katolików, a szczególniey missyonarzy w krajach Barbaryyskich, zbija list missyonarza z *Tripola*, który twierdzi, że lat 28 bawiąc w tey części Afryki, i zawsze w sukni zakonney chodząc, nigdy naymnieyszey nie doznał przykrości. Wolno tam katolikom odbywać bez obawy obrządki religii, nawet publicznie. Teraznieyszy Basza, *Józef Curumanly*, jest człowiek pewnych zasad i rozumny.

Pil.

SZWAYCARYA.

Król Portugalsko-Brezyliyski oświadczył chęć utrzymywania na swym żołdzie półkow szwaycarskich. — Co się tycze naypierwey tam przybyłych szwaycarskich osadników, są to prawie sami Fryburczykowie; lecz wkrótce zapewne z innych kantonow katolickich udadzą się do Brezylii znaczne oddziały wędrowników.

Dwie mowy Pana *Landerstett* na posiedzeniu W. Rady w *Fryburgu* przeciw wprowadzeniu Jezuitów wyszły z druku, lecz zakazano ich jako uwłaczających Rządowi," którego celem podnieść oświatę przez stosowne urządzenie edukacyi publiczney, czego niezbicie przywrócenie Jezuitów dowodzi. — Dnia 8go b. mca wstąpiło do ich zakonu trzech profesorów kollegium fryburskiego.

Dnia 23 grudnia było zgromadzenie kapituły kantonu *Uri*, W *Altorf* względem naradzenia się o potrzebie i pożytkach jednego tylko biskupa dla katolików całey Szwaycaryi, a naywięcey kilku. Postanowiono wezwać nietylko wszystkie kantony, lecz i duchowieństwo szwaycarskie, w celu połączenia się braterskiego dla przełożenia naczelnemu Rządowi prośby o przyłączenie się, albo do dawnego biskupstwa koirskiego, albo z kantonami *Lucerny* i *Zurich* do Biskupstwa bazyleyskiego.

TURCYA.

Poczta Północna, datowana z *Petersburga* d. 7 grudnia zawiera z *Bukarestu* pod 12 listopada, list następujący: „Wczora przybył tu z *Konstantynopola* goniec umyślny, wyprawiony dnia 5 t. m., i przywiózł wiadomość, że na mieysca Xiążęcia *Karadżi*, który się niespodzianie ztąd oddalił, hospodarem wołoskim naznaczony *Aleko Succo*. Podwakroć już on dawniey miał podobneż urzędowanie w *Multanach* i *Wołoszczyznie*. Z okoliczności tey, natychmiast zgromadzili się bojarowie, którym wiadomość ta udzieloną została."

AMERYKA.

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z *Nowego Yorku*, pod 9 listopada, co następuje: „Kapitan *Low*, z brygu *Chance*, który, po 18 dniach podróży, z *Hawannach* do *Bostonu* przybył, przywiózł wiadomość, że 400 ludzi żołnierza, wyydzie za dni 10 z *Havannach*, dla objęcia napowrót od rządu amerykańskiego *Havanny*.

„Pan *Gourlay*, rodem z *Kanady*, ale teraz w *Nowym Yorku* zamieszkały, (który jest sprawcą konwencyi Delegatow, który się opierał gubernatorowi i parlamentowi Kanadyyskiemu) znowu się w *Quebeku* ukazał i ogłosił w mocnych wyrazach odezwę, przeciw niedawno ogłoszoney mowie gubernatora oraz odpowiedzi parlamentu."

Daley zawiera taż gazeta z Ameryki pod 12 listopada: „Wiadomość z *St. Thomas*, że Jenerał *Boyer* pobił zupełnie woysko *Chrystofa* na *Hayti*, które utraciło 4000 ludzi etc, nie potwierdziła się.

Poseł Portugalski, kawaler *Correa de Serra*, przybył znowu z *Wirginii* do *Washingtonu*.

Z *St. Croix* donoszą, że w porcie tamecznym nałożone było tymczasowie embargo na wszystkie okręty, a to z przyczyny napadu na szoner rządowy, przez jednę bryganytnę, pod banderą mexykańską, uczynionego. Szoner cofnął się w obronie do portu, a otrzymawszy posiłek w ludziach, wypłynął znowu dla ścigania bryganytny.

Podług ostatnich wiadomości, dnia 4 grudnia w *Londynie* ogłoszonych, w *polu-schronienia* (Champ d'Asyle) lękano się napadu vice-króla hiszpańskiego *Apodaca*, i obawiano się, ażeby kolonija ta, bez prędkiego otrzymania pomocy z *Ameryki* lub *Europy*, nie upadła.

Powiadają, że okręt amerykański przybył na ciaśninę *Davis* i odnogę bafińską, i w dalszą puścił się drogę, w nadziei znalezienia przeyścia przez ciaśninę *Beringa*. Ta jednak wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

INDYE ZACHODNIE.

W końcu września burza na wyspach *Indyy-Zachodnich* wielkie poczyniła spustoszenia. Na *Dominice* zniszczyła wiele plantacyy. Dla opatrzenia mieszkańców w nieodbicie potrzebne rzeczy, ogłoszono wolne ich wprowadzanie. Na *Martynice* także wielkie poczyniła szkody.

INDYE WSCHODNIE.

Ogłoszono nagrodę dwa *Laki Rupiy* (*), i roczney pensyi 10,000 rupiy, ktoby poymał zbiegłego Rajaha *Nagpur*.

Zaraźliwa choroba w *Wschodnich Indyach* sprzątała ciągle wielu Europeyczyków i krajowców.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*Z gazety ryzkiey Zuschauer*). Przez urządzenie temi dniami w *Paryżu* ogłoszone, zabroniono kobiétom zasiadać do gry w domach gry publiczney.

W *Anglii* na mieyscu starych, do użycia niezdatnych okrętow, mają zbudować 23 okręty liniowe, 40 fregat, i 10 slupow.

Gazety nadreńskie wyrażają: Nie rozwiązano jeszcze, czy nuncyusz papiezki z *Monachium* do *Rzymu* ma wyjechać. *Grozi on tém, jeżeli konstytucya bawarska odmienioną nie zostanie.*

Na wyspie *Kuba* otrzymano wiadomość o wielkiey bitwie między *Boliwarem* i *Morillo* nad *Oronokiem*. *Morillo* poymany, we 4ry godziny, z wielką liczbą oficerow swoich rozstrzelany został.

Znaki.

Kiedy czeladź kupiecka jeździ konno lub pojazdami, jest to znak, że wkrótce sam kupiec chodzić będzie pieszo.

Kiedy stara niewiasta we łzach i ze smutku jeść ani pić nie chce, jest to znak, że jey zdechł mopsik.

Kiedy się student nic nie uczy i lekkomyślnie czas trwoni, jest znakiem, że oyca ma bogatego, i przebiegłszy szkoły otrzymać może urząd zyskowny.

Kiedy starzec żeni się z młodą panienką, znakiem jest, że wnet będzie miał przyjacioł domowych.

Kiedy chłopiec uczący się rzemiosła nie bywa bity, nie kołysze i nie nosi dzieci, jest to znak, że wnet zostanie czeladnikiem.

Kiedy skąpiec coś komu daruje, jest znakiem, że go wnet będzie potrzebował.

Kiedy krawiec zepsuje suknią, to znaczy, że będziemy mieli nową modę.

Kiedy autor pisze prawdę, jest znakiem, że ma odwagę znosić prześladowania, albo umrzeć z głodu.

Kiedy kto znayduje w nas wszystko dobrém i przyjemném, jest znakiem, że nas chce oszukać, albo już oszukał.

Kiedy młoda wdowa w żałobie i opłakuje śmierć męża swojego, są to znaki że chce póyść za mąż.

Kiedy piwniczni w oberżach noszą złote zegarki i pierścienie, jest znakiem, że dobrze usługują gościom.

Kiedy poeta wiele o sobie mówi, jest to znak, że inni o nim mało, albo też nic wcale nie mówią.

Kiedy kto głupio rozkazuje, jest znakiem, że nigdy nie uczył się bydź posłusznym rozsztropnie.

Kiedy młody kawaler całuje starą matkę, znaczy to, że chce całować jey córkę.

Kiedy kupiec udaje świętoszka, jest to znak, że wnet pod rozbiór odda majątek.

Kiedy mąż uwodzi się podeyrzliwością, jest znakiem, że się i sam do czegoś poczuwa.

Kiedy panienka ma wielu kochanków, jest to znak, że męża mieć nie będzie.

Kiedy zawiadowcę nazywają panem, i starają się o jego łaskę, jest znakiem, że właściciel, albo jest tyranem, albo służącym zawiadowcy.

Kiedy artysta zrobi u nas majątek, jest to znak, że cudzoziemiec.

Kiedy zaś teraz kończę, jest znakiem, że w tey chwili nie mam już co powiedzieć. *Pauza.*

(*) Rupia moneta wschodnio-indyyska. Srebrna rupia równa się 4 zł. pol. gr. 15. Lak-rupiy jest 100,000 rupiy. Krora równa się 100 Lak.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*